

Polska żywność potrzebuje promocji

16.02.2007.

16.02.2007 (Gazeta.pl) - Polska żywność jest smaczna, zdrowa i bezpieczna - jednak bez dobrej promocji nie wejdziemy na nowe rynki. Takie są wnioski po spotkaniu eksporterów żywności w ministerstwie rolnictwa.

Wiceminister rolnictwa Krzysztof Ardanowski zaznaczył, że Polska mimo wielu trudności ma korzystny bilans między importem a eksportem. W ubiegłym roku eksport artykułów rolnospożywczych wzrósł o ponad 20 proc.. To - zdaniem wiceministra - świadczy dobrze nie tylko o dynamice eksporterów, ale także o jakości naszej żywności.

Wiceszef resortu zwrócił uwagę, że dla jeszcze lepszego rozwoju eksportu polskiej żywności konieczne jest zainteresowanie się nie tylko rynkami Europy Wschodniej, ale i Bliskiego Wschodu.

Potrzebna jest również zmiana pewnych przepisów, tak aby na przykład można było stosować wymóg kosztowności w przypadku eksportowania żywności chociażby do krajów arabskich.

Wiceminister Ardanowski wskazał też na konieczność lepszego promowania Polski jako producenta żywności. Dlatego też w najbliższym czasie z budżetu ministerstwa będą szkoleni ludzie, którzy trafią do placówek na rynkach wschodnich.

Dodał, że Polsce nie opłaca się utrzymywać na tych placówkach ludzi, którzy - jak się wyraził - nie bardzo wiedzą po co tam siedzą.